Ner 30. ROK 1837. WTOREK 7 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Popielec Jana de M

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Gniewomir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiev.	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	28" 1.''' 762	11°. 4	0.''' 69	Pn. Wschodni mocny	Pochmurno	
6 2	1. 898	— 8. 6	0 . 84	" średni	Pogoda	
10	1 862	— 13 0	0 . 62	" słaby	"	

Cześć Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie Jana Bochenek kupca i obywatela miasta Krakowa, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą dobra Pogożyce z przyległościami, oraz z prawami, jakie Józefowi Baronowi Hadziewiczowi dłużnikowi i tychże dóbr właścicielowi służą, na satysfakcyą summ następujących:

1) Summy 4000 fp. do obligu przed notaryuszem Jaroszewskim przez Józefa barona Hadziewicza na rzecz starozakonnego Laibla Judkiewicza dnia 8 stycznia 1834 roku wydanego, należącej w księdze XIII. ingrossacyjnej aktu hypotecznego Wolnego Miasta Krakowa pod L. 338 ingrossowanego; przez tegoż na osobę Jana Bochenek z mocy cessyi dnia 20 lutego 1835 roku odstąpionego, która to cessya w aktach hypotecznych w księdze XIV. do N 186 wpisaną została.

2) Summy 4285 fp. 20 gr. z mocy cessyi przed notaryuszem Matakiewiczem przez pannę Paulinę i Henrykę Hadziewiczownę pod dniem 7 marca 1835 r. na rzecz Jana Bochenek zeznanej, należącej; w aktach hypoteki w księdze XIV. do N. 185 wpisanéj, których to obydwóch summ cessye Józef baron Hadziewicz, z powiększeniem nadto pierwszéj summy do złp. 5,600, i z obowiązaniem się płacenia procentów od połączonych tych summ przez oblig przed notaryuszem Antonim Matakiewiczem dnia 1 kwietnia 1835 r. zeznany, zaakceptował. Nakoniec:

3) Summy fp. 2142 gr. 25, z mocy cessyi przed notaryuszem Matakiewiczem z dnia 12 maja 1835 r., przez Ludwikę z Hadziewiczów Tomasza Jaworskiego małżonkę na rzecz p. Jana Bochenek zeznanéj, w aktach hypoteki w księdze XIV. do N. 403 ingrossowany; a to na skutek dopełnionego zajęcia dóbr, jak wyżéj przez komornika Teodora Jaworskiego, pod dniem 21 i następnych Września 1835 r., a które zajęcie w wykazie hypotecznym dóbr jak wyżej do Nru 744 zapisane zostało.

Dobra rzeczone Pogorzyce z przyległościami, położone są w gminie XI. Kościeleckiéj; i graniczą od wschodu z dobrami Pl za Kazimirza Jadowskiego. z wsią Bolęcin Józefa Krassuskiego własnemi, tudzież zamkiem Lipowieckim, od południa z dobrami Lipowiec i z wsią Za-

górze do państwa Lipowiec należącą, od zachodu z dobrami Jana Mieroszewskiego, od północy z wsią Kościelec i folwarkiem Piłą, Franciszka Szembeka dziedzicznemi. Warunki licytacyi dóbr rzeczonych wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 18 listopada 1836 r. i Sądu Appellacyjnego z dnia 25 stycznia 1837 zapadłymi, ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa dóbr Pogorzyc z przyległościami w gminie XI. Kościelec w Okręgu Miasta Krakowa położonych, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 100,000 w monecie srebrnéj courant, która w braku licytantów, na trzecim terminie do dwóch trzecich części zniżoną zostanie, i od tak zniżonéj ceny zaraz na tym terminie licytacya rozpocznie się.

2) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 część, to jest: fp. 10,000, od którego składania *vadium* popierający sprzedaż jest wolnym.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe z roku ostatniego z przywilejem w myśl art 32 ust. hypot. skarbowi publicznemu przypadające, nieścieśniając prawa skarbowi służącego do poszukiwania reszty podatków zaległych z funduszu jeźliby się takowy po zaspokojeniu wierzytelności hypotecznych wystarczającym okazał.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Summy widerkauffowe pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentów prawnych.

6) Jako ciężar gruntowy dóbr Pogorzyc umieszcza się prawo pobierania przez proboszcza Kościeleckiego dziesięciny wytycznéj, która wedle form prawa na osep na żądanie nabywcy zamienioną być może, tak z gruntów dworskich jako i włościańskich, którego to ciężaru nabywca z wylicytowanego szacunku strącać niemoże.

7) Wypłaty w 3 i 4 warunku, tudzież *vadium* do złożenia, którego nabywca stosownie do warunku 2 jest obowiązanym z ceny szacunkowéj potrącone zostaną.

8) Resztujący szacunek wypłaconym zostanie wierzycielom za assygnacyami sądowemi, wskutek wyroków klassyfikacyi ostatecznie zarzuty rozstrzygających wraz z procentem pięć od sta od daty licytacyi.

9) Wrazie niedopełnienia któregokolwiek warunku nabywca utraci *vadium*, które na korzyść ogólnéj massy przejdzie, i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną zostanie.

10) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art. 105 ust. exek. dać więcéj o ¼ część nad już wylicytowany szacunek obowiązany będzie takową ¼ część złożyć w gotowiźnie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

11) Po dopełnieniu warunków 2, 3 i 4 nabywca otrzyma dekret dziedictwa.

12) Gdy żaden z wierzycieli hypotecznych nie jest obowiązanym oczekiwać ukończenia sporu między Zygmuntem Kirschbaum o ostrzezenie hypoteczne tytulu własności dóbr Pogorzyc na rzecz swoją mającym, a Józefem baronem Hadziewiczem dotychczasowym właścicielem tychże dóbr, agitującego się; przeto kładzie się warunek, że przez sam skutek zalicytowania dóbr Pogorzyc, a następnie uzyskania dekretu dziedzictwa przez nowo nabywce, ostrzeżenie hypoteczne, tytułu własności dóbr tychże na rzecz Zygmunta Kirschbauma uczynione wymazane zostanie.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy	na dzień 12 kwietnia	)
Drugi	na dzień 12 maja	(1837 r.
Trzeci	na dzień 14 czrwca	)

Przedaż takowa odbywać się będzie na audyencyi Trzbunału 1. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10téj rannéj zaczynając.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wsyelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 4 lutego 1837 r.

Janicki.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stół, magiel, szafy i zboże będą dnia 10 lutego 1837 o godzinie 10 z rana w karczmie Wieczysta zwanéj przy Krakowie sytuowanéj przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 24 stycznia 1837 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Komornik sądowy uwiadomia publiczność iż dnia 14 lutego r. b. o godzinie 11 rannéj w Kościelnikach, odbędzie się sprzedaż przez licytacyą, różnych sprzętów domowych, zwierciadeł, lichtarzy mosiężnych, wuzka kutego, krowy.

Kraków dnia 28 stycznia 1837 r.

Józef *Słodkowski.* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Petersburg* 7 (19) *stycznia.* —

(Dokończenie.)

W końcu przyznał p. Bell formalnie tajemną kommunikacyą z mieszkańcami nadbrzeża, w punkcie, gdzie ani urząd celny ani kwarantanna nie istnieją. Przyznanie to potwierdził kapitan okrętu, a tak żadna już więcéj wątpliwość istnieć nie mogła, że w obecnym przypadku podwójne przekroczenie miało miejsce, jedno: przepisów zdrowia, drugie: ustaw celnych. Kommissya uznała te okoliczności razem zebrane za stanowcze. Wydała więc wyrok, że bryg *Vixen* i ładunek onegoż, według praw, uledz powinny konfiskacie. W skutku tego wyroku odprowadzony był statek rzeczony do Sebastopolu, gdzie przybył dnia 29 listopada (11 grudnia), Rząd Cesarsko-Rossyjski, będąc o wszystkich tych okolicznościach uwiadomionym, wydał rozkaz admiralicyi morza Czarnego, aby bryg *Vixen* i ładunek jego był skonfiskowany i za dobrą zdobycz (*bonne prise*) uznany. Co się tyczy załogi statku, która podług ustaw zdrowia, we wszystkich krajach Europy istniejących, najostrzejszych kar spodziewać się miała, N. Cesarz raczył wszelako mieć wzgląd na łagodzące okoliczności, z których się okazuje to przynajmniéj, iż kapitan Childs nie wiedział pierwotnie o przedsięwzięciu, którego wina i hańba spaść musi jedynie na tych, co statek uzbroili i przedsięwzięcie to do skutku doprowadzić usiłowali. N. Cesarz raczył przeto rozkazać, aby wszelkie dalsze postępowanie przeciw kapitanowi Childs wstrzymano i równie jego, jak resztę załogi statku na wolność wypuszczono. Co większa, Naj. Pan przekonawszy się z raportów admiralicyi, że ludzie znajdują się zupełnie bez funduszu, rozkazał jenerałowi gubernatorowi Nowéj Rossyi, hrabiemu Woronców, aby im doręczyć kazał fundusz na powrót do Stambułu. Te są czyny, które konfiskatę angielskiego brygu *Vixen* poprzedziły, lubo poniéj nastąpiły; te są powody, które pociągnęły za sobą konfiskatę onegoż. Rząd cesarski poczytuje sobie za obowiązek, podać do powszechnéj wiadomości ten krok surowy, a za razem sprawiedliwy, aby zapobiedz powtórnemu odnowieniu podobnego usiłowania, które prawodawstwo wszystkich krajów potępią. Aby zaś opinija publiczna objaśnioną była dokładnie o zbrodniczych zamiarach sprawców tego przedsięwzięcia, należy tu jeszcze przypomnieć następujące okoliczności. Ponieważ brzegi morza Czarnego, od ujścia Kubanu do portu ś. Mikołaja włącznie, z mocy artykułu 4 traktatu adryanopolskiego, przeszły pod panowanie państwa rossyjskiego; przeto jednym z najpierwszych kroków, przez rząd rossyjski przedsięwziętych, było ustanowienie urzędów celnych i kwarantanny w portach Anapy i Redut-Kalech. Obadwa te porty zostały następnie otworzone dla regularnego handlu wszystkich narodów, z wyrażnem wyłączeniem innych miejsc, przystań i portów nadbrzeża morskiego, gdzie żaden urząd zdrowia, ani urząd celny nie istnie.

»Ambassada cesarska zawiadomiła o tém postanowieniu rząd turecki i znajdujących się w Stambule reprezentantów wszystkich mocarstw; miała oraz polecenie donieść im, że każde usiłowanie obcych żeglarzy wejścia w kommunikacyę z wyżéj nadmienidnemi brzegami, w innem miejscu, jak w portach Anapa i Redut Kaleh, uważane będzie za handel

defraudacyjny i podda osoby, któreby się przestępstwa tego winnemi stały, pod prawną odpowiedzialność, jaką za sobą pociąga każdy handel zakazany i ukradkowy. W miesiącu październiku 1831, zawiadomił ambassador rossyjski o rzeczonem postanowieniu tak Portę Ottomańską, jak i poselstwa zagraniczne. I od tego czasu czuwa w tych okolicach eskadra przez rząd cesarski przy wschodnich brzegach morza Czarnego do krążenia po niem ustanowiona, i téj też eskadrze dozór rzeczony prawnie jest powierzony. Pomimo tych, przez rząd Cesarski formalnie ogłoszonych postanowień, próbowały obce okręty r. 1834 i 1836 zawiązać tajemne stosunki z mieszkańcami nadbrzeża. To zmusiło dowódzcę naszéj tamże krążącej eskadry, podwoić nadal baczność i surowość. Pan Buteniew otrzymał rozkaz, aby powtórzył oświadczenie, które roku 1831 uczynił był obcym ambassadom. Wywiązał się z obowiązku tego przesyłając im okólnik, którego text późniéj umieścimy. Tą notą wezwał Pan Buteniew wszestkich reprezentantów obcych mocarstw, aby statki i okręty, które pod banderą rządu swego udają się do wyżéj nadmienionych nadbrzeżów morza Czarnego, należycie w téj mierze zawiadomić kazali; a to w celu zapobieżenia skutkom, które mogłyby wyniknąć z przekroczenia ustaw, przeciw handlowi defraudacyinemu istniących.

»Okólnik ten jest z dnia 4 (12) września 1836. Wszelako pomimo powtórnych tych ostrzeżeń, których treść tutaj przytoczyliśmy, bryg. *Vixen*, jak *Morning-Chronicle* donosi, wysłany był ze Stambułu w tym przyznanym celu, iżby nie zważając na przepisy nasze, takowe przekroczył. . Ten prosty wykład czynów będzie dostatecznym, do należytego wyjaśnienia postępku żeglarzy angielskich, którzy z ubliżeniem narodowéj swéj banderze, nie wahali się użyć jéj do pokrycia haniebnego handlu, lub do osłony wiarołomnych zamiarów, które bezstronny sąd wszystkich dobrze myślących potępić i hańbą okryć musi.

»Rząd cesarski podaje do publicznéj wiadomości bliższe szczegóły tego wypadku w nadziei, iż ogłoszenie to będzie dostatecznem tak do okazania prawości, jak oraz surowości kroków, które Rossya przedsięwzięła, aby postanowieniom swoim nadać winną powagę i ochronić je od wszelkiego nowego ubliżenia.«

— *Z Hagi 17 Stycznia.* —

Według doniesień z Londynu, otrzymanych w Amsterdamie, zakładano się na giełdzie londyńskiej 100 i 200 przeciwko 1000 funt. szt., że tamtejsza nowa kompania asekuracyjna morska mimo ogromnego kapitału swego, zamknie swoje czynności przed upłynięciem pierwszego roku, a to z powodu wielkich strat jakim uległa.

Donoszą z Sumatry w pierwszéj połowie lipca, że od miesiąca czerwca, nie miały miejsca kroki nieprzyjacielskie w Bonjol. Nieprzyjaciel zajmował jeszcze twierdzę, a wojsko nasze stało przed nią; spodziewano się niebawnie powszechnego natarcia.

Doniesienia.